

za wieszczem, że dawno nie wie, gdzie jego podziła się wiara, ale zawsze to jedno zostało mu imię i nigdy nie dozwolił bluźnić Marji imieniu.

Ojciec św. tak powiedział na pewnej audjencji: „Pamiętam, gdy byliśmy razem z Marszałkiem Piłsudskim w Wilnie, nie wiedząc jeszcze, jak Opatrzność pokieruje naszymi krokami, byłem świadkiem, jak gorąco modlił się Marszałek Piłsudski w Ostrej Bramie przed Obrazem Matki Boskiej. Dał w naszej obecności do poświęcenia dwa obrazki Matki Bożej, ażeby powiesić je nad łóżeczkami

najdroższych istot, swoich córeczek“.

W swej książce „Moje pierwsze boje“, mile wspomina niejednokrotnie kapłanów, którzy go u siebie gościli i pomagali mu w różnych sprawach.

Przy jego wybitnym współudziale, zawarty został konkordat Polski ze Stolicą Apostolską.

Nie dziw więc, że Kościół katolicki w Polsce z całą okazałością wystąpił na Jego pogrzebie, aby się modlić za spokój Jego duszy i oddać Mu hołd, jako wiernemu synowi Kościoła.

## Z karty żałobnej diecezji częstochowskiej.

**S. p. ks. Julian Zieliński**, wikariusz w Zawierciu, zmarł tragicznie wskutek zacczadzenia w dn. 17 października 1934 r., licząc zaledwie 29 lat życia.

**S. p. ks. Stanisław Kwiatkowski**, b. proboszcz par. Kromolów (k. Zawiercia), zmarł w Warszawie w d. 30 stycznia 1935 r. przeżywszy lat 68.

**S. p. ks. Jan Smużyński**, proboszcz par. Stary Solec (w Sosnowcu) zmarł w dn. 23 lutego r. 1935, licząc lat 72.

(Fotografii jego mimo starań z naszej strony nie otrzymaliśmy).

**S. p. ks. prał. Bolesław Korwin Szymanowski**, proboszcz par. Kamieński, zmarł w d. 26 lipca 1935 r., licząc lat 55.

(Fotografii podać nie możemy, bo otrzymaliśmy wiadomość o zgonie w chwili oddania ostatniego arkusza kalendarza do druku).

Cześć pamięci zacnych kapłanów i gorliwych pracowników w winnicy Pańskiej



S. p. ks. Julian Zieliński.



S. p. ks. Stanisław Kwiatkowski.